

Sygn. akt II Ca 1846/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Łoboz

Sędziowie: SO Anna Nowak

SR (del.) Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku J. S.

przy uczestnictwie B. W. i B. S.

o zezwolenie na złożenie do depozytu

na skutek apelacji uczestnika B. W. od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie z dnia 16 grudnia 2013 r., sygn. akt I Ns 1762/13/P

postanawia

oddalić apelację.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie oddalił wniosek J. S. o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego ruchomości w postaci szczegółowo opisanego we wniosku fortepianu, który miał zostać zdeponowany u niej przez B. S., a do którego rości sobie pretensje zarówno ona, jak i B. W.. Obie uczestniczki mają podawać się za właścicielki ruchomości, a nawet miały składać wnioskodawczyni ofertę jej zakupu.

Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie nie zachodzi podstawa uprawniająca do złożenia przedmiotu do depozytu sądowego opisana w art. 467 pkt. 3 kc, gdyż w sprawie nie występuje spór co do tego, kto jest wierzycielem, a to dlatego, że rzecz została oddana wnioskodawczyni na przechowanie, więc podmiotem uprawnionym do jej odbioru jest osoba składająca, która nie musi wylegitymować się przed przechowawcą prawem do rzeczy, a jedynie prawem do odbioru rzeczy, które przysługuje składającemu z mocy art. 844 kc. Przechowawca ma prawo złożyć rzecz do depozytu sądowego tylko w sytuacji, gdy powstał spór co do osoby uprawnionej do odbioru rzeczy, co w sprawie nie zachodzi, a nie gdy zachodzi spór co do prawa do rzeczy.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Apelację od tego postanowienia wniosła uczestniczka B. W., która wniosła o zmianę postanowienia i uwzględnienie wniosku. Apelująca zarzuciła naruszenie art. 467 pkt 3 kc, poprzez uznanie, że w sprawie nie zachodzi spór co do osoby wierzyciela, a to pomimo tego, że apelująca wykazała swój tytuł prawny (własność) do rzeczy, więc może domagać się wydania rzeczy, gdy tymczasem takie same prawa do rzeczy rości sobie uczestniczka B. S..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się wyłącznie do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Kognicja sądu jest zatem ograniczona do formalnej oceny twierdzeń wniosku. Sąd nie posiadając więc uprawnienia do badania, czy złożenie do depozytu jest rzeczywiście uzasadnione pod względem materialnoprawnym nie może rozstrzygać żadnych sporów w tym przedmiocie. Nie oznacza to jednak, że sąd ma obowiązek bezkrytycznie uwzględniać każdy wniosek o złożenie do depozytu tylko dlatego, że spełnia on wymogi formalne pisma procesowego i zawiera zapisy wymienione w art. 693 kpc. Sąd ma obowiązek zbadania, czy okoliczność, na którą, jako podstawę wniosku, powołuje się wnioskodawca, w świetle twierdzeń wniosku, jest uzasadniona. W realiach niniejszej sprawy, w której sąd, za wnioskodawczynią, jako materialną przesłankę rozstrzygnięcia powołał przepis art. 467 pkt 3 kc, oznacza to, że zarówno z wniosku, jak i uzasadnienia orzeczenia wynikać będzie istnienie sporu, co do tego, kto jest wierzycielem. Pojęcie sporu, na tle tego unormowania definiuje się zazwyczaj jako sytuację, gdy do przedmiotu świadczenia rości sobie prawo dwie lub więcej osób. O ile można się spierać, czy właściciel ma prawo żądać wydania rzeczy od przechowawcy, pomimo tego, że sam nie jest składającym na przechowanie, to oprócz samego tylko twierdzenia wniosku nic istnienia takiego sporu, co do przymiotu wierzyciela, nie potwierdza. Z akt wynika bowiem, że tylko B. W. żąda wydania rzeczy, nie wynika natomiast, żeby z podobnym żądaniem występowała B. S.. Co prawda znajduje się w aktach pismo z dnia 30 sierpnia 2013 r. przez B. S. podpisane, niemniej jednak nie występuje w nim ona jako osoba fizyczna, tak jak ma to miejsce we wniosku, lecz jako przedstawiciel (...) im. W. L.. Pismo to nie jest też kierowane do wnioskodawczyni. Jeżeli więc nawet jakiś spór o fortepian występuje, to raczej nie między osobami wskazanymi jako uczestnicy postępowania.

Poza tym, podmiotem uprawnionym do złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego z mocy art. 467 kc, jest, *expressis verbis*, dłużnik. Tymczasem z akt nie wynika, aby wnioskodawczyni takim dłużnikiem była. W niniejszej sprawie dłużnikiem jest osoba, której na przechowanie fortepian został wydany. Z żadnego z załączonych do wniosku dokumentów nie wynika, aby taką osobą była wnioskodawczyni. Z oświadczenia B. W. z 8 sierpnia 2013 r. oraz pisma (...) (...) z dnia 30 sierpnia 2013 r., a nawet pośrednio z uzasadnienia wniosku wynika, że osobami przyjmującymi na przechowanie byli Z. S. i D. S., a nie J. S.. Przymiot dłużników przysługiwać więc może Z. S. i D. S., a nie wnioskodawczyni, co powoduje, że nie ma ona legitymacji w niniejszej sprawie.

Wreszcie, jak stanowi art. 693 kpc jednym z warunków skutecznego złożenia wniosku o złożenie do depozytu jest wskazanie warunków, pod którymi wydanie z depozytu ma nastąpić. Warunków takich wniosek nie zawiera. Za niedopuszczalne uznaje się zaś samodzielne ustalanie przez sąd warunków wydania lub zmiany warunków określonych przez wnioskodawcę (T. Demendecki[w;] A. Jakubecki, KPC. Komentarz, Lex 2014). Jak z kolei napisał G. M., „Sąd nie może samodzielnie ustalać lub modyfikować warunków wydania depozytu określonych przez wnioskodawcę; w razie uznania ich za niedopuszczalne, wniosek powinien oddalić” (G. Misiurek [w:] H. Dolecki, KPC. Komentarz, Lex 2013; tak samo: K. Markiewicz, Głosa do wyroku SN z dnia 15 kwietnia 2005 r., I CK 735/04, PiP 2007/4/141).

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że nie zostały w sprawie spełnione podstawy do zezwolenia na złożenie przedmiotu do depozytu sądowego, a mając to na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzekł jak w sentencji.